

Sygn. akt I C 2837/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Eliza Skotnicka

Protokolant Magda Biernat

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 grudnia 2015 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa M. C.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę kwoty 15.311,61 zł

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. C. kwotę 15.311,61 zł (piętnaście tysięcy trzysta jednaście złotych 61/100) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 11.755,71 zł od dnia 2 lutego 2013 roku do dnia zapłaty, od kwoty 200 zł od dnia 21 listopada 2014 roku do dnia zapłaty i od kwoty 3355,90 zł od dnia 12 listopada 2015 roku do dnia zapłaty,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 3873 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 70,62 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Powódka M. C. (poprzednio B.) domagała się zasądzenia od strony pozwanej kwoty 11 955,71 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 stycznia 2013 r. oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu podała, że w dniu 27 grudnia 2012 r. wskutek wypadku komunikacyjnego jej pojazd marki R. (...) nr rej. (...) uległ uszkodzeniu, zaś sprawcą wypadku był Ł. S. (1), któremu powódka użyczyła swój samochód. Powódka podniosła, że w chwili zdarzenia posiadała polisę ubezpieczeniową autocasco, w związku z czym zgłosiła szkodę pozwanemu towarzystwu, które odmówiło przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie wskazując, że uszkodzenia pojazdu nie korelują z miejscem zdarzenia i nie powstały w podanych okolicznościach. W ocenie powódki odmowa strony pozwanej jest bezzasadna, bowiem wyjaśnienia złożone przez kierującego pojazdem mają potwierdzenie w zebranej w toku postępowania likwidacyjnego dokumentacji, w szczególności korelowały ze sobą: rozstawy osi uszkodzonego pojazdu z rozstawami śladów kół zabezpieczonych na miejscu zdarzenia, wysokości uszkodzeń na drzewie i na ubezpieczonym pojeździe oraz ślady na miejscu zdarzenia wskazanym przez kierującego z pojazdem z opisanym przez niego zdarzeniem. Powódka podała, że zleciła wykonanie wyceny kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu uprawnionemu rzeczoznawcy, który oszacował je, przy uwzględnieniu zastosowania oryginalnych części, na 14 027,78 zł. Wskazała nadto, że pojazd był ubezpieczony na sumę 22 200 zł. Odwołując się do uregulowań §29 ust. 1 pkt 1 OWU pozwanego, zgodnie z którym koszty naprawy obejmują 80% cen

oryginalnych części zamiennych, powódka domagała się, przy zastosowaniu redukcji kosztów części zamiennych w kwocie 2 272,07 zł odszkodowania w wysokości 11 755,71 zł oraz zwrotu kosztów prywatnej opinii w kwocie 200 zł.

Pismem z dnia 3 listopada 2015 r. powódka rozszerzyła powództwo domagając się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 15 311,61 zł z ustawowymi odsetkami do dnia 29 stycznia 2013 r. Wskazała, że kwota ta jest kwotą brutto, bowiem z umowy o zawarcie ubezpieczenia wynika m.in., że jest osobą fizyczną, zaś pojazd przeznaczony jest do użytku prywatnego, a nie wykonywania działalności gospodarczej.

Strona pozwana Towarzystwo (...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu podniosła, że prowadziła postępowanie likwidacyjne nr (...) na skutek zgłoszenia szkody przez powódkę, jednak nie uznała swojej odpowiedzialności ani co do zasady, ani co do wysokości. Podała nadto, że w toku w/w postępowania ustalono, że na drzewie, w które uderzył pojazd powódki znajdowały się ślady czerwonej farby, która nie pochodziła z samochodu powódki, jak również na miejscu rzekomej szkody brak było elementów tworzyw sztucznych z samochodu powódki lub innych jego elementów. Zdaniem strony pozwanej szkoda, na którą powołuje się powódka nie powstała w miejscu i okolicznościach przez nią przytaczanych. Pozwana podniosła także, że niezasadne jest domaganie się przez powódkę odszkodowania w kwocie brutto, bowiem zawierając umowę zdecydowała się na wypłatę odszkodowania w kwocie netto – bez VAT, ponadto powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r. w sprawie III CZP 68/2001 wskazała, że odszkodowanie za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego należącego do poszkodowanego będącego podatnikiem VAT nie obejmuje mieszczącego się w tych cenach podatku VAT. W ocenie strony pozwanej, skoro powódka prowadzi działalność gospodarczą, w ramach której wykorzystywała przedmiotowy pojazd, należne jej odszkodowanie winno zostać wypłacone po odliczeniu podatku VAT. Pozwana zakwestionowała nadto datę, od której powódka domaga się zasądzenia odsetek ustawowych podając, że nie wezwała pozwanej do zapłaty i nie wskazywała na żadaną w pozwie kwotę.

Sąd ustalił następując stan faktyczny:

Powódka M. C. była właścicielką pojazdu marki R. (...) o nr rej. (...), który objęty był umową ubezpieczenia autocasco zawartą ze stroną pozwaną.

Okoliczność bezsporna.

W dniu 27 grudnia 2012 r. pojazd powódki uległ uszkodzeniu wskutek kolizji drogowej. Sprawcą zdarzenia był Ł. S. (1) – pracownik powódki, któremu użyczyła przedmiotowy samochód. Zdarzenie miało miejsce na odcinku drogi tzw. starej (...) z D. do S. Na skutek trudnych warunków pogodowych oraz zaśnieżonej jezdni, kierujący pojazdem wpadł w poślizg i prawą przednią stroną uderzył w przydrożne drzewo. O zdarzeniu sprawca zawiadomił powódkę, która we własnym zakresie zholowała samochód. W postępowaniu likwidacyjnym oględziny pojazdu oraz dokumentację fotograficzną wykonał M. K.. Uszkodzeniu uległ przód samochodu z charakterystycznym wgnieceniem po przedmiocie, którym mogło być drzewo. Uszkodzone były pokrywa silnika, zderzak przedni, zgniecenia zderzaka z prawej stronnym pęknięta chłodnica. Jedyne wątpliwości jakie powstały podczas oględzin to ślady na drzewie, gdzie rzeczoznawca stwierdził przeszczerpy lakieru czerwonego, podczas gdy pojazd powódki był koloru niebieskiego. Rzeczoznawca M. K. nie wykonywał na zlecenie pozwanej ekspertyzy, jedynie zabezpieczył dowody z oględzin pojazdu i miejsca zdarzenia.

Dowód:

- zeznania świadka Ł. S. – k. 88 v.- 89,

- przesłuchanie powódki – k. 90 v.,

- zeznania świadka H. G. – k. 90;
- zeznania świadka M. K. k. 89;
- notatka służbowa w aktach szkody sporządzona przez M. K. k. 28 tych akt;
- szkic miejsca zdarzenia w aktach szkody k. 28 v. tych akt.

Wykonana dokumentacja zdjęciowa przez rzeczoznawcę M. K. wskazuje, że zasadnicze uszkodzenia samochodu zlokalizowane były w obrębie prawej strefy, bliżej środka pojazdu na wysokości belki przedniego zderzaka. Umieszczenie stref uszkodzeń występujących w samochodzie R. jest zgodne z twierdzeniami podawanymi przez kierującego, co do okoliczności przebiegu kolizji, tak więc brak jest podstaw by w oparciu o lokalizację stref uszkodzeń negować możliwość zaistnienia tego zdarzenia. Biorąc pod uwagę umiejscowienie uszkodzenia występującego w samochodzie tj. kształt wgniecenia zderzaka oraz mając na względzie średnicę drzewa – 0,50 m, możliwe zmiany wysokości nadwozia względem podłoża, spowodowane nierównościami nieutwardzonego terenu pobocza, warstwą śniegu i pracą zawieszenia pojazdu, należy stwierdzić, że wysokość umiejscowienia uszkodzeń na samochodzie odpowiadała wysokości przeszkody. Uszkodzenia pojazdu mogły więc być rezultatem kontaktu belki zderzaka ze wskazywanym przez kierowcę drzewem. Brak jest więc jakichkolwiek podstaw, aby wykluczyć, że uszkodzenia samochodu marki R. mogły być następstwem kolizji powstałej w okolicznościach podawanych przez kierującego tj. uderzenia przednią strefą w przydrożne drzewo. Uszkodzenia elementów zewnętrznych zderzaka, jego elementów mocujących do podłużnic pojazdu mogły być następstwem uderzenia w pień drzewa. Nie sprzeciwia się temu kształt uszkodzenia belki zderzaka. Natomiast uszkodzenia pokrywy komory silnika o stosunkowo niedużej deformacji w postaci wgniecen i lekkich przełamania, może świadczyć, że powstały w końcowej fazie uderzenia przedniej strefy pojazdu w pień drzewa.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania likwidacyjnego oraz w toku postępowania sądowego pozwoliły ustalić, że powstałe uszkodzenia samochodu marki R. nr rej. (...) mogły być następstwem kolizji powstałej w okolicznościach podawanych przez kierującego tj. uderzenia przednią strefą w przydrożne drzewo. Należy przy tym podkreślić, że do zdarzenia doszło w dniu 27 grudnia 2012 r., zaś oględziny miejsca zdarzenia zostały przeprowadzone przez rzeczoznawcę M. K. w dniu 8 stycznia 2012r., a więc po upływie 12 dni po zdarzeniu. W tak odległym czasie od dnia zdarzenia do dnia oględzin, w istniejących wówczas trudnych warunkach pogodowych, w tym czasie mogły zaistnieć inne zdarzenia (kolizje) na przedmiotowym drzewie.

W wyniku kolizji z 27 grudnia 2012 r. w pojeździe powódki uszkodzeniu uległy następujące elementy:

1. do wymiany: tablica rejestracyjna, zderzak P, uchwyt L zderzaka P, wspornik P zderzaka P, krata wlotu powietrza, osłona ozdobna kraty chłodnicy, emblemat R., pokrywa komory silnika, reflektor prawy (wcześniejsza naprawa), reflektor lewy, kierunkowskaz P P, mocowanie błotnika przedniego prawego, nadkole przednie lewe, przód, zastrzał S, poprzeczka PD, bl. nawiewu P, chłodnica, osłona spodnia prz.;
2. do naprawy: błotnik P L, podłużnica prz. L, podłużnica prz. P;
3. do sprawdzenia: osłona chłodnicy, wentylator elektryczny, chłodnica pow. doład.

Wartość pojazdu przed uszkodzeniem brutto wynosiła 22 300,- zł, zaś wartość netto 18 100,- zł. Porównanie przewidywanych kosztów naprawy pojazdu z jego wartością rynkową przed zaistnieniem zdarzenia wskazuje, że nie istniały przesłanki dla wyliczenia odszkodowania metodą „szkody całkowitej”, bowiem wysokość kosztów naprawy była niższa niż 70% wartości pojazdu. Koszt naprawy pojazdu marki R. nr rej. (...) wynosiłby 12 285,86 zł netto, a koszt naprawy brutto wynosiłby 15 111,61 zł, przy skorygowanych o 80% cenach oryginalnych części zamiennych oraz zastosowaniu średniej stawki roboczogodzin stosowanych w czasie rozliczenia w niezależnych warsztatach naprawczych naszego rejonu w wysokości 100 zł/rbg.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz oceny stanu technicznego pojazdów Z. G. – k. 104 – 150.

Powódka M. C. prowadzi działalność gospodarczą i jest płatnikiem podatku od towarów i usług od dnia 1 sierpnia 2012 r. Pojazd marki R. (...) nr rej. (...) został nabyty przez powódkę w 2009 r., nie była dla niego prowadzona ewidencja przebiegu i nie został on objęty wykazem środków trwałych przedsiębiorstwa powódki prowadzonego pod nazwą (...), Bar (...).

Powódka we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia tego pojazdu z dnia 23 listopada 2012 r. wskazała, że umowę zawiera jako osoba fizyczna, a nie przedsiębiorca, oraz że ubezpieczony pojazd przeznaczony jest do użytku prywatnego, a nie w działalności gospodarczej. Jednocześnie we wniosku oznaczono sumę ubezpieczenia na kwotę 22 200,- zł bez VAT. W potwierdzeniu zawarcia umowy ubezpieczenia pojazdu marki R. (...) rok produkcji 2003, zaznaczono, wariant standardowy oraz sumę ubezpieczenia 22 200,- zł bez VAT.

Dowód:

- wniosek o zawarcie umowy k. 57 – 59;
- potwierdzenie zawarcia umów ubezpieczeń komunikacyjnych k. 56 oraz 129 – 131;
- protokół kontroli podatkowej k. 187 – 204;
- zgłoszenie rejestracyjne w zakresie podatku od towarów i usług k. 205 – 207;
- wykaz środków trwałych k. 209 – 210;
- informacja księgowej z dnia 30 listopada 2015 r. k. 211;

Zgodnie z § 15 ust. 1 i 5 OWU AC suma ubezpieczenia pojazdu ustalana jest przez ubezpieczającego w porozumieniu z Towarzystwem i deklarowana we wniosku o zawarcie ubezpieczenia. Suma ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości rynkowej pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia. Jeżeli właściciel pojazdu był uprawniony do odliczenia podatku VAT naliczonego przy jego nabyciu, suma ubezpieczenia pojazdu jest określana bez uwzględnienia podatku VAT. W myśl § 25 ust. 2 OWU AC w przypadku ustalenia odszkodowania w oparciu o wycenę kosztów naprawy, kwota odszkodowania:

- 1) nie obejmuje podatku VAT, jeżeli ubezpieczenie zostało zawarte w opcji netto albo jeżeli właściciel pojazdu jest uprawniony do odliczenia podatku VAT;
- 2) obejmuje podatek VAT, jeżeli ubezpieczenie zostało zawarte w opcji brutto, a właściciel pojazdu nie jest uprawniony do odliczenia podatku VAT.

Zgodnie zaś z § 29 ust. 1 OWU AC w przypadku ustalenia odszkodowania w drodze wyceny, koszty naprawy obejmują:

- 1) stawki za roboczogodzinę ustalone przez Towarzystwo w oparciu o średnie ceny usług w miejscu zamieszkania ubezpieczonego;
- 2) 80% cen oryginalnych części zamiennych;
- 3) Koszt materiałów niezbędnych z technologicznego punktu widzenia do dokonania naprawy.

Dowód:

- ogólne warunki ubezpieczenia AC (...) k. 21 – 41.

Powódka zleciła rzeczoznawcy mgr inż. H. G. (2) wykonanie kalkulacji naprawy jej pojazdu i poniosła koszty z tym związane w kwocie 200,- zł. Powódka zgłosiła szkodę w dniu 2 stycznia 2013 roku. Strona pozwana pismem z dnia 14 stycznia 2013r. poinformowała powódkę, że nie została uznana odpowiedzialność pozwanej w związku ze zgłoszona szkodą.

Dowód:

- kalkulacja wykonana na zlecenie powódki k. 42 – 47;
- Faktura z dnia 17 stycznia 2014r. k. 48;
- zgłoszenie szkody w pojeździe z AC k. 49 – 52;
- Pismo strony pozwanej skierowane do powódki k. 55.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości co do należności głównej oraz w zasadniczej części co do należności ubocznych. Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o przedłożone przez strony dokumenty w tym przede wszystkim dokumentację fotograficzną, a także wyceny wykonane na zlecenie powódki oraz przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego szkodę, a także zeznania świadków Ł. S. (1), M. K. i H. G. (2). Warygodność zeznań przesłuchanych świadków nie budziła wątpliwości, a relacja Ł. S. (1) co do przebiegu zdarzenia znalazła oparcie w pozostałym materiale dowodowym. Strona pozwana kwestionowała swoją odpowiedzialność zarówno co do zasady, jak i wysokości. Spór między stronami dotyczył okoliczności powstania szkody oraz kosztów naprawy pojazdu powódki, w tym zasadności żądania zasądzenia kosztów naprawy wraz z podatkiem VAT. Strona pozwana kwestionowała także słuszność żądania powódki w zakresie kwoty 200 zł z tytułu zwrotu kosztów wykonania na jej zlecenie opinii prywatnej.

Według art. 805 § 1 k.c. przesłanką odpowiedzialności ubezpieczyciela jest zaistnienie przewidzianego w umowie wypadku, a więc powstanie szkody w mieniu ubezpieczającego pozostającej w związku przyczynowym z tym wypadkiem (art. 361 kc). W Świetle tego zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swojego działania. Szkodą w mieniu jest wszelki uszczerbek majątkowy. W przypadku dobrowolnego ubezpieczenia majątkowego AutoCasco to umowa określa zasady i granice odpowiedzialności ubezpieczyciela. W niniejszej sprawie konieczne było ustalenie okoliczności, w których powstała szkoda w pojeździe powódki oraz wysokości kosztów naprawy tego pojazdu. Strona pozwana odmówiła bowiem wypłaty powódcie odszkodowania, zarzucając że do zdarzenia nie doszło w okolicznościach wskazanych przez kierującego tym pojazdem w dniu zdarzenia.

Ustalenie okoliczności zdarzenia, w szczególności wykazanie, że stwierdzone uszkodzenia w pojeździe korelują z podanymi przez kierującego pojazdem danymi co do miejsca i przebiegu kolizji, a także ustalenie kosztów naprawy wymagało wiedzy specjalnej. Z tego względu Sąd na mocy art. 278§1 k.p.c. dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz szacowania wartości pojazdów mechanicznych i oceny technicznej pojazdów samochodowych mgr inż. Z. G. (2). Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym przede wszystkim opinia biegłego sądowego pozwoliły na ustalenie, że uszkodzenia samochodu marki R. (...) nr rej. (...) mogły być następstwem kolizji powstałej w okolicznościach podawanych przez kierującego tj. uderzenia przednią strefą w przydrożne drzewo. Biegły wskazał przy tym, że do zdarzenia doszło w dniu 27 grudnia 2012 r., zaś oględziny miejsca zdarzenia na zlecenie strony pozwanej zostały przeprowadzone przez rzeczoznawcę M. K. w dniu 8 stycznia 2012r., a więc po upływie 12 dni po zdarzeniu. W tak odległym czasie od dnia zdarzenia do dnia oględzin, w istniejących wówczas trudnych warunkach pogodowych w tym miejscu i czasie, mogły zaistnieć inne zdarzenia (kolizje) na przedmiotowym drzewie. Biegły sądowy wykonał rzetelną opinię, szczegółowo przeanalizował materiał dowodowy, w szczególności

zabezpieczone na miejscu zdarzenia dowody, pomiary śladów, i porównał je ze stwierdzonymi uszkodzeniami w pojeździe powódki. Biegły nie znalazł żadnych podstaw, aby podważyć prawdziwość okoliczności zdarzenia podanych przez kierującego pojazdem powódki. Podobnie do kwestii charakteru i zakresu uszkodzeń tego pojazdu odniósł się rzeczoznawca M. K.. Powziął on wątpliwości związane z okolicznościami zdarzenia wyłącznie z uwagi na to, że na drzewie, w które zgodnie z relacją kierującego uderzył pojazd powódki koloru niebieskiego, odnalazł odpryski lakieru w kolorze czerwonym. Pozostałe szczegóły, w tym rozmiar uszkodzeń oraz ich charakter odpowiadały okolicznościom powołanym przez kierującego. W ocenie Sądu opinia biegłego jest prawidłowa, jednoznaczna i kategoryczna. Niewątpliwie okoliczności tego zdarzenia, w szczególności fakt, że na drzewie, w które uderzył pojazd powódki, w dniu oględzin znaleziono ślady lakieru innego samochodu, były nietypowe. Tym niemniej, skoro pozostałe okoliczności były zgodne z relacją kierowcy pojazdu, a uszkodzenia w tym pojeździe były zgodne z tymi okolicznościami, brak było podstaw, aby kategorycznie wykluczyć, że do zdarzenia doszło w okolicznościach wskazywanych przez świadka Ł. S. (1). Jak słusznie wskazał biegły sądowy, nie można wykluczyć, że w okresie między zdarzeniem z dnia 27 grudnia 2012r. a oględzinami miejsca tego zdarzenia przeprowadzonymi w dniu 8 stycznia 2013r. doszło w tym samym miejscu do innego zdarzenia z udziałem pojazdu w kolorze czerwonym. Nie bez znaczenia jest fakt, że strona pozwana nie zleciła rzeczoznawcy M. K. wykonania ekspertyzy, w której przeprowadziłby on rekonstrukcję przedmiotowego zdarzenia i szczegółowo przeanalizował czy wskazywane przez kierującego okoliczności kolizji są zgodne ze stwierdzonym uszkodzeniami w pojeździe. Pozwana poprzestała jedynie na wskazanej przez tego rzeczoznawcę wątpliwości, mimo że ten sam rzeczoznawca potwierdził, że pozostałe okoliczności zdarzenia były zgodne z zakresem i charakterem uszkodzeń.

Jednocześnie podkreślić trzeba, że strona pozwana nie zakwestionowała opinii biegłego w wyznaczonym terminie, który upłynął 21 sierpnia 2015 r. Pozwana nie zgłosiła skutecznie zastrzeżeń do wniosków biegłego, nie żądała też jej pisemnych lub ustnych wyjaśnień. Zarzuty zasygnalizowane w piśmie z dnia 19 grudnia 2014r. należało w tym zakresie uznać za spóźnione. Z tego też względu zdaniem Sądu należało przyjąć, że strona pozwana ponosi co do zasady odpowiedzialność za szkodę w pojeździe powódki. Zgodnie z opinią biegłego szkoda w pojeździe powódki miała charakter szkody częściowej i zgodnie z OWU AC obowiązującymi u strony pozwanej koszt naprawy pojazdu marki R. nr rej. (...) wynosiłby netto 12 285,86 zł, a koszt naprawy brutto wynosiłby 15 111,61 zł, przy skorygowanych o 80% cenach oryginalnych części zamiennych oraz zastosowaniu średniej stawki roboczogodzin stosowanych w czasie rozliczenia w niezależnych warsztatach naprawczych naszego rejonu w wysokości 100 zł/rbg. Jak już wskazano strona pozwana nie zakwestionowała tej opinii również części dotyczącej ustalonych kosztów naprawy, wobec czego Sąd w całej rozciągłości podzielił wnioski i ustalenia biegłego sądowego mgr inż. Z. G. (2).

Ostatecznie spór między stronami koncentrował się wokół kwestii zasadności rozszerzenia powództwa i żądania zasądzenia odszkodowania wraz z podatkiem VAT. Zdaniem Sądu żądanie powódki w tym zakresie było uzasadnione. Wprawdzie zarówno we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia, jaki i w potwierdzeniu jej zawarcia wskazano, że suma ubezpieczenia wynosi 22 200 zł bez VAT, jednak z treści pozostałych elementów wniosku o zawarcie tej umowy wynikało, że powódka zawarła tę umowę jako osoba fizyczna, nieprowadząca działalności gospodarczej, a pojazd miał być wykorzystywany do celów prywatnych, a nie w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Ponadto powódka wykazała, że sporny samochód nie był objęty wykazem środków trwałych jej przedsiębiorstwa, że nabyła go w 2009 roku, a więc przed zgłoszeniem rejestracyjnym w zakresie podatku VAT dokonany w 2012r. W związku z tym nie była ona i nie jest obecnie uprawniona do odliczenia podatku VAT związanego z nabyciem tego pojazdu oraz użytkowaniem. Tymczasem zgodnie z § 15 ust. 1 i 5 OWU AC suma ubezpieczenia pojazdu ustalana jest przez ubezpieczającego w porozumieniu z Towarzystwem i deklarowana we wniosku o zawarcie ubezpieczenia. Suma ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości rynkowej pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia. **Jeżeli właściciel pojazdu był uprawniony do odliczenia podatku VAT naliczonego przy jego nabyciu, suma ubezpieczenia pojazdu jest określana bez uwzględnienia podatku VAT.** Z treści tego postanowienia umownego wynika jednoznacznie, że w odniesieniu do powódki suma ubezpieczenia powinna być określona w opcji brutto. Powódka nie miała bowiem możliwości odliczenia podatku VAT ani w chwili nabycia pojazdu (nie była wówczas płatnikiem tego podatku), ani później w czasie jego użytkowania (pojazd nie został zaliczony do środków trwałych przedsiębiorstwa powódki). Podkreślić należy, że okoliczności te wynikały z treści wniosku o zawarcie umowy

ubezpieczenia. W związku z tym należało przyjąć, że zakreślenie w tym wniosku oraz w potwierdzeniu zawarcia umowy opcji (...), było oczywistą omyłką osoby reprezentującej ubezpieczyciela i sporządzającej te dokumenty. Zdaniem Sądu ubezpieczenie to zgodnie z § 15 OWU AC oraz z treścią wniosku o zawarcie umowy, zawarte zostało w opcji brutto. Zgodnie więc z treścią § 25 ust. 2 pkt 2 OWU AC w przypadku ustalenia odszkodowania w oparciu o wycenę kosztów naprawy, kwota odszkodowania obejmuje podatek VAT, jeżeli ubezpieczenie zostało zawarte w opcji brutto, a właściciel pojazdu nie jest uprawniony do odliczenia podatku VAT. Nie ulega przy tym wątpliwości, że górna granicą odpowiedzialności strony pozwanej była suma ubezpieczenia tj. kwota 22 200,- zł.

W ocenie Sądu prawo pełnej rekompensaty szkody, obejmuje zarówno szkodę w pojeździe będącą bezpośrednim skutkiem kolizji, jak i wszelkie dalsze koszty ściśle związane z tym zdarzeniem, w tym koszty związane z wykonaniem prywatnej opinii rzeczoznawcy. Powódka wykazała, posługując się fakturą VAT, że za wykonanie tej opinii zapłaciła rzeczoznawcy mgr inż. H. G. (2) 200,- zł. Niewątpliwie konieczność zlecenia wykonania prywatnej opinii pozostawała w ścisłym związku z doznaną przez powódkę szkodą i wynikała z potrzeby uzyskania miarodajnych i specjalistycznych informacji odnośnie zasadności jej roszczeń względem strony pozwanej, zwłaszcza w sytuacji gdy pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania.

W związku z powyższym Sąd uwzględnił powództwo w całości co do należności głównej w łącznej kwocie 15 311,61 zł.

O odsetkach ustawowych orzeczono zgodnie z art. 481 § 1 k.c. oraz art. 817 § 1 k.c i art. 455 k.c. Zgodnie z art. 817 § 1 i 2 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. § 2. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. Ubezpieczyciel zobowiązany więc był wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie tj. od dnia 2 stycznia 2013r., a więc najpóźniej w dniu 1 lutego 2013r. Stąd powódce przysługiwało odszkodowanie za szkodę w pojeździe w wysokości zgłoszonej w pozwie tj. 11 755,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 2 lutego 2013 r. W odniesieniu do pozostałych roszczeń powódki, w kwestii ich wymagalności, zastosowanie znajdzie art. 455 k.c., zgodnie z którym jeżeli termin spełnienia świadczenia nie został oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Stąd odsetki od kwoty 200,- zł z tytułu zgłoszonego dopiero w pozwie żądania zwrotu poniesionych kosztów prywatnej opinii należały się dopiero od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu tj. od dnia 21 listopada 2014r., zaś od kwoty 3355,90 zł, o którą powódka pismem z dnia 3 listopada 2015r. rozszerzyła powództwo, od dnia jego doręczenia. Skoro powódka nie dostarczyła dowodu doręczenia tego pisma stronie pozwanej Sąd przyjął, że pismo to w zwykłym czasie dokonywanych przez Poczta Polską doręczeń, zostało doręczone pozwanej najpóźniej w dniu 11 listopada 2015r., stąd pozwana w opóźnieniu co do tej kwoty pozostawała od dnia 12 listopada 2015r. W związku z powyższym żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 15 311,61 zł od dnia 29 stycznia 2013r. było w części nieuzasadnione.

Z tych też powodów powództwo podlegało uwzględnieniu co do łącznej kwoty 15311,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 11 755,71 zł od dnia 2 lutego 2013r., od kwoty 200,- zł od dnia 21 listopada 2014r. oraz od kwoty 3355,90 zł od dnia 12 listopada 2015r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo w części dotyczącej należności ubocznych jako nieuzasadnione, z przyczyn wyżej wskazanych, podlegało oddaleniu.

O kosztach orzeczono po myśli art. 100 zd. 2 k.p.c i na jego podstawie włożono na stronę pozwaną obowiązek zwrotu kosztów procesu w całości, albowiem powódka uległa jedynie w nieznacznej części swojego żądania obejmującego część należności ubocznych. W związku z powyższym zasądzone od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 3873 zł, w tym 756 zł tytułem uiszczonej opłaty sądowej, 2400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 700 zł tytułem uiszczonej zaliczki na wydatki związane z wydaniem opinii przez biegłego sądowego. Ponadto w oparciu o art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach

cywilnych (Dz.U. 2010, Nr 90, poz. 594, t.j.) Sąd nakazał stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 70,62 zł tytułem wydatków wyłożonych tymczasowo przez tenże Skarbu Państwa.